

Grzegorz Pobożniak

Wokół problematyki zaskarżania uchwał połączeniowych

Głosowany wyrok Sądu Najwyższego (dalej jako SN) porusza trzy istotne dla problematyki zaskarżania uchwał połączeniowych spółek kapitałowych kwestie, a mianowicie: 1) jakie jest właściwe znaczenie zakazu opierania powództwa o ustalenie nieważności uchwały połączeniowej lub jej uchylenie o zarzuty dotyczące parytetu wymiany udziałów lub akcji (art. 509 § 3 kodeksu spółek handlowych¹); 2) czy naruszenie przepisów kodeksu spółek handlowych zaistniałe w toku procedury połączeniowej, poprzedzające podjęcie uchwały połączeniowej, może stanowić podstawę do zakwestionowania uchwały połączeniowej?; 3) czy ograniczenie czasowe określone w art. 497 § 2 k.s.h., zakazujące uchylenia połączenia po upływie 6 miesięcy od dnia jego zarejestrowania, należy odnosić tylko do kompetencji sądu rejestrowego działającego z urzędu, czy też powinno być ono rozumiane jako obejmujące również zakaz stwierdzenia nieważności lub uchylenia uchwały połączeniowej po tym terminie?

Wyrok Sądu Najwyższego z 7.12.2013 r. (II CSK 77/12)²

1. Uchwała o połączeniu spółek nie może zostać uchylona, gdy minie 6 miesięcy od wpisu połączenia do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym.
2. Skoro art. 509 § 3 k.s.h. wyraźnie stanowi, że uchwała walnego zgromadzenia w sprawie połączenia spółek nie podlega zaskarżeniu ze względu na zastrzeżenia dotyczące wyłącznie stosunku wymiany akcji, tym samym wykluczone jest podważanie takiej uchwały tylko z tego względu, że naruszono przepisy proceduralne, które miały służyć ustaleniu, czy parytet wymiany jest prawidłowy.
3. Przepis art. 509 § 3 k.s.h. zawiera ważną wskazówkę dla wykładni przepisów o połączeniu. Jeżeli uchwała o połączeniu jest sprzeczna z przepisami, które mają zapewnić tylko prawidłowe ustalenie parytetu wymiany akcji, ustawodawca wyraźnie chroni interes spółki przejmującej i ewentualny ogólniejszy interes społeczny. Opowiada się za utrzymaniem uchwały o połączeniu, nawet jeżeli jest ona sprzeczna z przepisami zabezpieczającymi prawidłowy parytet wymiany akcji. Nie pozbawia to jednak ochrony uzasadnionych interesów akcjonariuszy, gdyż wyraźnie ustawodawca potwierdza, że mogą oni dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych.

1. Stanowisko SN

Nie wdając się w szczegóły stanu faktycznego sprawy, SN uznał, że oddaleniu

podlega powództwo o stwierdzenie nieważności, względnie o uchylenie uchwały połączeniowej spółki kapitałowej, w sytuacji gdy wspólnik wywodzi wadliwość z uchwały z następujących okoliczności:

- 1) braku zamieszczenia w planie połączenia ustalenia wartości łączących spółek (art. 499 § 2 pkt 3 k.s.h.), która następnie posłużyłaby do ustalenia parytetu wymiany udziałów, w planie połączenia zamieszczono

¹ Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1030 ze zm.), dalej jako k.s.h.

² Wyrok SN z 7.12.2013 r. (II CSK 77/12), OSP 2013/10, poz. 96.

jedynie określenie wartości księgowej łączących się spółek, a nie wartość, którą przyjęto na cele połączenia i która następnie stanowiła podstawę do określenia parytetu wymiany, co według trafnego stanowiska SN było nieprawidłowe³,

- 2) braku udostępnienia wycen łączących się spółek wspólnikom, które to prawo zapewnia art. 505 § 1 pkt 3 i § 3 k.s.h.

Po pierwsze, SN uznał, że takie wadliwości nie mogą stanowić podstawy zaskarżenia uchwały połączeniowej. Skoro bowiem art. 509 § 3 k.s.h. wyraźnie stanowi, że uchwała walnego zgromadzenia w sprawie połączenia spółek nie podlega zaskarżeniu ze względu na zastrzeżenia dotyczące wyłącznie stosunku wymiany akcji, to tym samym niedopuszczalne jest kwestionowanie tej uchwały jedynie z tego względu, że naruszono przepisy proceduralne, które miały służyć zapewnieniu, iż parytet wymiany jest ustalony prawidłowo. Sąd Najwyższy uznał przy tym, że wskazana wadliwość nie mogła mieć wpływu na decyzję co do podjęcia uchwały połączeniowej, a jedynie na ukształtowanie parytetu wymiany, co również świadczy – zdaniem SN – o niedopuszczalności zaskarżenia uchwały połączeniowej w sprawie.

Po drugie, SN przyjął, że przepis art. 497 § 2 k.s.h. ma ogólne znaczenie w tym sensie, iż uchwała połączeniowa nie może zostać uchylona ani unieważniona po upływie 6 miesięcy od wpisu połączenia w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (dalej jako KRS). Z takimi zapatrywaniami SN nie sposób się zgodzić.

³ Odmienny, moim zdaniem nietrafny, pogląd w tym zakresie reprezentują T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, w: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 4: Tytuł IV. Łączenie, podział i przekształcanie spółek. Tytuł V. Przepisy karne. Tytuł VI. Zmiany w przepisach obowiązujących, przepisy przejściowe i przepisy końcowe, T. Siemiątkowski (red.), R. Potrzeszcz (red.), Warszawa 2011, s. 75 oraz M. Mackiewicz, *Ustalenie wartości majątku spółki przejmowanej nie musi stanowić podstawy ustalenia parytetu wymiany akcji w procesie łączenia się spółek kapitałowych przez przejęcie*, „Glosa” 2012/2, s. 55.

2. Polemika ze stanowiskiem SN

2.1. Zakaz kwestionowania parytetu wymiany

Ratio legis zawartego w art. 509 § 3 k.s.h. zakazu opierania powództwa o stwierdzenie nieważności lub uchylene uchwały połączeniowej na zarzucie dotyczącym parytetu wymiany udziałów lub akcji, wydaje się zrozumiałe i godne akceptacji. Mianowicie twierdzenie wspólnika, że parytet wymiany udziałów/akcji został ukształtowany nieprawidłowo, w wyniku czego poniósł on szkodę (bo otrzymał mniej udziałów lub akcji niż wynikałoby to z prawidłowo określonego parytetu wymiany), nie powinno prowadzić do zanegowania połączenia jako takiego, które jest przecież procesem złożonym i bardzo istotnym dla łączących się spółek⁴. Ustawodawca zakłada, że **kwestionowanie parytetu wymiany udziałów jest zazwyczaj uzasadnione interesem poszczególnych skarżących wspólników lub też nawet wszystkich wspólników jednej ze spółek, który jednak nie powinien przeważać nad zbiorowym interesem łączących się spółek** (wszystkie wyróżn. – G.P.). Tym bardziej, że wspólnik, który czuje się pokrzywdzony przez takie, a nie inne ukształtowanie parytetu wymiany, może dochodzić odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadach ogólnych, nie zaś domagać się z tego względu stwierdzenia nieważności lub uchylene uchwały.

Z tych wszystkich względów art. 509 § 3 k.s.h. stanowi, że „uchwała nie podlega zaskarżeniu ze względu na zastrzeżenia dotyczące wyłącznie stosunku wymiany udziałów lub akcji, o którym mowa w art. 499 § 1 pkt 2. Nie ogranicza to prawa do dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych”. Stwierdzenie to może być rozumiane dwojako. Pierwsza z możliwości interpretacyjnych jest taka,

⁴ Co do *ratio legis* ograniczenia zaskarżalności uchwał połączeniowych por. w szczególności A. Szumański w: *Kodeks spółek handlowych*, t. 4: *Komentarz do artykułów 459–633*, S. Soltysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, Warszawa 2012, s. 337–339.

że uchwała jest nieważna jako sprzeczna z prawem albo podlega uchynieniu, ale ze względu na to, iż przesłanką stwierdzenia jej nieważności lub uchynienia jest wadliwe ukształtowanie parytetu wymiany, to odnośne powództwo nie może zostać wytoczone, podlega zatem odrzuceniu⁵. Konstrukcja ta – chociaż znajduje umocowanie w brzmieniu przepisu – wydaje się wewnętrznie sprzeczna. Nie sposób bowiem racjonalnie zakładać, że uchwała jest nieważna lub podlega uchynieniu, ale faktu tego nie można stwierdzić we właściwym postępowaniu. Sankcja nieważności lub uchylalności po to jest przecież wprowadzana przez ustawodawcę, aby możliwe było skuteczne zapobieżenie powstaniu określonych skutków uchwały w postępowaniu cywilnym. Druga możliwość interpretacyjna jest taka, że **przepis art. 509 § 3 k.s.h. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 252 § 1 i art. 249 § 1 k.s.h.** (w odniesieniu do stwierdzenia nieważności i uchylania uchwał zgromadzenia wspólników spółki z o.o.) oraz **art. 425 § 1 i art. 422 § 1 k.s.h.** (w odniesieniu do stwierdzenia nieważności i uchylania uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy) i **jako taki wyłącza zastosowanie sankcji nieważności lub uchylalności uchwały (odnośne powództwo zostaje oddalone), przewidując w jej miejsce sankcję odpowiedzialności odszkodowawczej.** Ta druga interpretacja jest lepiej uzasadniona, również ze względów natury systemowej. Już art. 58 § 1 kodeksu cywilnego⁶ przewidując ogólną zasadę, że czynność prawna sprzeczna z prawem jest – co do zasady – nieważna, zapowiada niejako przepisy szczególne, które mogą wprowadzać inną sankcję⁷. Wyłączenie sankcji

nieważności (w przypadku art. 509 § 3 k.s.h. także uchylalności uchwały) i wprowadzenie zamiast niej innej sankcji, nie są zatem czymś wyjątkowym w prawie polskim.

Chociaż omawianą instytucję można rozpatrywać jako ograniczenie prawa zaskarżalności uchwał, to jednak jest to ograniczenie w pełni uprawnione, które wręcz powinno ułatwiać wspólnikowi dochodzenie roszczeń pieniężnych związanych z wadliwym ukształtowaniem parytetu wymiany. **Wspólnikowi kwestionującemu jedynie parytet wymiany nie chodzi przecież o zakwestionowanie połączenia jako takiego, lecz o uzyskanie odszkodowania jako ekwiwalentu mającego na celu wyrównanie niekorzystnego dla niego parytetu wymiany, co umożliwia art. 509 § 3 k.s.h., potwierdzając, że jest to możliwe mimo braku wyeliminowania uchwały z obrotu prawnego (która to uchwała pozostaje ważna i w pełni skuteczna).**

Jak wynika z glosowanego orzeczenia, zastosowanie prostego, jak mogłoby się wydawać, przepisu wywołuje w praktyce orzeczniczej wiele wątpliwości. Pierwszą ich przyczyną jest to, że ustawa zakazuje kwestionowania uchwały połączeniowej ze względu na zastrzeżenia dotyczące parytetu wymiany udziałów lub akcji, podczas gdy takie zastrzeżenia same w sobie nie stanowią podstawy stwierdzenia nieważności lub uchylenia uchwały połączeniowej. Samo wadliwe ukształtowanie parytetu wymiany udziałów nie narusza bezpośrednio żadnych przepisów kodeksu spółek handlowych, które wymagają jedynie określenia parytetu wymiany w planie połączenia, nie wskazując jednak, kiedy parytet wymiany jest prawidłowy (art. 499 § 1 pkt 2 k.s.h.). Wadliwe ukształtowanie parytetu wymiany nie zawsze pociąga za sobą uchylene uchwały, konieczne byłoby tu wykazanie występowania celu pokrzywdzenia wspólnika, a także sprzeczności z umową spółki lub dobrymi obyczajami (art. 249 § 1 k.s.h. i art. 422 § 1 k.s.h.).

Taka niekonsekwencja jest jednak tylko pozorna. Sformułowanie użyte w art. 509 § 3 k.s.h. stanowi swoisty skrót myślowy. Przepis art. 509 § 3 k.s.h. wskazuje bowiem w istocie na okoliczności faktyczne (zastrzeżenia, czyli

⁵ Za odrzuceniem, jako niedopuszczalnego pozwu wniesionego wbrew zakazowi z art. 509 § 2 k.s.h., opowiadają się, jednak bez szerszej analizy, T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, w: *Kodeks...*, t. 4, s. 105.

⁶ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 121 ze zm.), dalej jako k.c.

⁷ Pomijam w tym miejscu spór o to, czy i w jakich warunkach uchwały kolegialnych organów spółek kapitałowych stanowią czynności prawne, por. w tym zakresie M. Ganobis, *Uchwały zgromadzeń spółek kapitałowych a pojęcie czynności prawnej*, „Monitor Prawniczy” 2007/23, s. 1293.

nieprawidłowości dotyczące parytetu wymiany), które dopiero po odniesieniu ich do konkretnych podstaw stwierdzenia nieważności lub uchylenia uchwały pozwalają na wyciągnięcie wniosku co do tego, czy występuje określona wadliwość analizowanej uchwały połączeniowej, pociągająca za sobą na ogólnych zasadach nieważność lub uchylalność uchwały połączeniowej, który to skutek zostaje jednak na mocy szczególnego art. 509 § 3 k.s.h. wyłączony.

Wobec tego uprawniony jest wniosek, że **zastrzeżenia dotyczące parytetu wymiany stanowią niedopuszczalną podstawę powództwa** (ujmując ściślej – nie uzasadniają twierdzenia o nieważności lub uchylalności uchwały połączeniowej), jeżeli **ustalenie wadliwości ukształtowania parytetu wymiany jest elementem stanu faktycznego koniecznym do uznania uchwały połączeniowej za nieważną lub podlegającą uchyleniu.**

Innymi słowy – ujmując rzecz od strony procesowej – powództwo opiera się na twierdzeniu dotyczącym nieprawidłowego parytetu wymiany, jeżeli do jego uwzględnienia przez sąd konieczne jest ustalenie, że parytet wymiany został ukształtowany nieprawidłowo. **Jeżeli powództwo może zostać uwzględnione niezależnie od oceny prawidłowości parytetu wymiany, to nie jest ono objęte zakresem działania art. 509 § 3 k.s.h.** Takie rozumienie art. 509 § 3 k.s.h. wynika nie tylko z brzmienia tego przepisu, lecz także z jego celu, jakim jest zastąpienie sankcji nieważności lub uchylalności uchwały sankcją odszkodowawczą w sytuacji, gdy sankcja ta jest w pełni wystarczająca dla ochrony współnika przed zaistniałym naruszeniem. Sankcja odszkodowawcza jest zaś adekwatna, jeżeli chodzi o szkodę wywołaną tylko przez niewłaściwe ukształtowanie parytetu wymiany. Jeśli uchwała połączeniowa jest dotknięta także innymi wadliwościami o charakterze materialnym lub proceduralnym, przepis art. 509 § 3 k.s.h. nie może znaleźć zastosowania.

Przykładowo, za objęty zakresem zastosowania z art. 509 § 3 k.s.h. powinien być uznany **przypadek, w którym parytet wymiany został**

ukształtowany wadliwie z naruszeniem dobrych obyczajów i w zamiarze wyrządzenia szkody współnikom jednej z łączących się spółek. Taka sytuacja powinna powodować uchylenie uchwały połączeniowej na ogólnych zasadach. Natomiast, jeżeli parytet wymiany zostałby ukształtowany w sposób różny dla różnych serii akcji nieuprzywilejowanych tej samej spółki biorącej udział w połączeniu, to okoliczność ta – mimo występującego nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji akcjonariuszy (naruszenie art. 20 k.s.h.) – nie będzie mogła stanowić podstawy do złożenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, ze względu na niedozwolone kwestionowanie parytetu wymiany. Również wtedy, gdy współnik kwestionuje nie sam parytet wymiany udziałów, ale ustalenie wartości łączących się spółek, uznając zazwyczaj, że wartość jego spółki została zaniżona, należy przyjąć, iż taki przypadek będzie **przeważnie objęty art. 509 § 3 k.s.h.**, bowiem ustalenie wartości łączących się spółek służy właśnie określeniu parytetu wymiany. Inne natomiast zastrzeżenia co do zasadności ekonomicznej połączenia (zgodności z interesem spółki) mogą stanowić podstawę faktyczną, na której powód będzie opierać pozew o uchylenie (rzadziej o stwierdzenie nieważności) uchwały połączeniowej.

W kontekście powyższych ogólnych rozważań na temat znaczenia i zakresu zastosowania art. 509 § 3 k.s.h., stanowisko SN wyrażone w glosowanym wyroku jest niezasadne.

Mianowicie SN uznał, że do kwestionowania parytetu wymiany dochodzi również wtedy, jeżeli powód powołuje się na wadliwości proceduralne poprzedzające podjęcie uchwały połączeniowej, jeżeli chodzi o naruszenie przepisów, które mają zapewnić prawidłowe ustalenie parytetu wymiany akcji. W ocenie SN takie naruszenie powinno być – w drodze pozajęzykowej wykładni art. 509 § 3 k.s.h. – objęte zakazem kwestionowania połączenia w oparciu o parytet wymiany. Sąd Najwyższy podkreślił, że mogłoby się okazać, iż mimo wadliwości proceduralnych parytet połączenia jest określony prawidłowo, co zdaniem SN wskazuje

na bezpodstawność żądania. Skoro bowiem wspólnik nie może kwestionować uchwały ze względu na parytet wymiany, to tym bardziej nie powinien mieć możliwości kwestionowania uchwały ze względu na naruszenie przepisów proceduralnych, regulujących wcześniejszą fazę połączenia i mających na celu m.in. zapewnienie prawidłowego ukształtowania parytetu wymiany. Tymczasem właśnie skoro podstawa powództwa może się okazać zasadna niezależnie od tego, czy parytet wymiany został ukształtowany prawidłowo czy też nie, to powództwo nie zmierza do kwestionowania parytetu wymiany udziałów lub akcji.

Nawet, jeżeli wspólnik ma podejrzenie, że parytet wymiany został ukształtowany nieprawidłowo i z tego względu domaga się udzielenia mu informacji, których spółka niezgodnie z prawem nie zamieściła w planie połączenia i których następnie nie udzieliła, to taka motywacja powoda towarzysząca zaskarżeniu uchwały połączeniowej jest zasadniczo pozbawiona znaczenia. Jeżeli bowiem uchwała dotknięta jest innymi wadliwościami niż te, których podstawą faktyczną jest wadliwe określenie parytetu wymiany (wadliwościami w zakresie procedury połączeniowej), to może ona zostać uznana za nieważną lub zostać uchylona ze względu na brak wyłączenia tych sankcji przez art. 509 § 3 k.s.h. Kwestia wadliwości (nieważności lub uchylalności) lub niewadliwości uchwały ma bowiem charakter obiektywny i jest niezależna od nastawienia psychicznego powoda oraz tego, ile zastrzeżeń odnośnie do uchwały połączeniowej podnosi, istotne jest, które z nich okażą się zasadne. **Nie wystarczy zatem oprzeć powództwa o okoliczności inne niż dotyczące nieprawidłowego określenia parytetu wymiany udziałów, należy jeszcze udowodnić ich występowanie**⁸.

Sąd Najwyższy, uzasadniając przyjął wykładnię art. 509 § 3 k.s.h., wskazał,

że przepisy określające procedurę połączenia stanowią gwarancję, iż parytet wymiany zostanie ustalony prawidłowo. Stanowisko SN w tym zakresie jest wewnętrznie sprzeczne. **Nie można zatem – jak to czyni SN – z jednej strony upatrywać w określonych przepisach proceduralnych gwarancji prawidłowego ukształtowania parytetu wymiany udziałów** (a taki gwarancyjny charakter ma przecież wymóg ujawnienia wartości łączących się spółek w planie połączenia, a także obowiązki informacyjne wynikające z art. 505 § 3 k.s.h.), **a jednocześnie uznawać, że ich naruszenie nie może stanowić podstawy zaskarżenia uchwały połączeniowej.** Właśnie gwarancyjny charakter tych przepisów przemawia za koniecznością sankcjonowania ich naruszeń, także wtedy, jeżeli mają one zapewnić prawidłowe ukształtowanie parytetu wymiany. W tym ostatnim przypadku jest to szczególnie konieczne z tego względu, że poza egzekwowaniem przestrzegania tych przepisów w postępowaniu o stwierdzenie nieważności/uchylenie uchwały połączeniowej, w zasadzie nie istnieje inna efektywna sankcja mająca na celu wyegzekwowanie ich stosowania. Spółki łączące się mogą zaryzykować bardzo poważne naruszenie przepisów proceduralnych, mając świadomość, że ryzyko po ich stronie sprowadza się do procesów odszkodowawczych poszczególnych wspólników, a zatem jest niewielkie, zwłaszcza, jeżeli porównać je z ryzykiem zaskarżenia uchwały.

Okoliczność, że inne wymagania proceduralne (poddanie planu połączenia badaniu biegłego rewidenta – art. 502 § 1 k.s.h.) zostały w stanie faktycznym omawianej sprawy zrealizowane, nie ma w tym kontekście doniosłości. Tym bardziej, że skoro plan połączenia nie zawierał ustaleń wartości łączących się spółek przyjętej na potrzeby połączenia, to pojawia się pytanie, w oparciu o jakie dane biegły stwierdził, iż parytet wymiany został określony prawidłowo.

Powyższe rozważania świadczą o tym, że zakaz kwestionowania uchwały połączeniowej o zastrzeżenia dotyczące parytetu wymiany ma wąski zakres, którego nie powinno się

⁸ Nieco inaczej A. Szumański w: *Kodeks...*, t. 4, s. 347, który uznaje, że w sytuacji, gdy inne podstawy mają charakter pozorny, mamy do czynienia z obejściem prawa, pociągającym za sobą konieczność oddalenia powództwa.

poszerzać w drodze wykładni na inne zastrzeżenia dotyczące tej uchwały.

Jeśli istotnie art. 509 § 3 k.s.h. miał w zamierzeniu ustawodawcy stanowić ogólną podstawę do kwestionowania połączenia w przypadkach, gdy chodzi jedynie o indywidualny interes wspólnika (jak zdaje się przyjmować SN), to zamiar ten udał się tylko w niewielkim stopniu. Należy choćby np. wskazać, że nie jest zakazane kwestionowanie uchwały połączeniowej ze względu na naruszenie zawarte w art. 511 k.s.h. Tak więc wspólnik, któremu nie przyznano takich samych uprawnień szczególnych w spółce przejmującej/nowo zawiązanej, może skarżyć uchwałę połączeniową⁹, chociaż w istocie jego interes majątkowy również mógłby być realizowany przez powództwo odszkodowawcze.

Nie jest właściwe przyjęte przez SN rozwiązanie, polegające na nadawaniu wyjątkowemu przepisowi art. 509 § 3 k.s.h. znaczenia ogólnej wskazówki interpretacyjnej, czy też poszerzanie zakresu jego zastosowania w drodze wykładni funkcjonalnej. Nie chodzi tu tylko o zasadę *exceptiones non sunt extendae*, ale przed wszystkim o to, że taki zabieg prowadzi do trudnych do zaakceptowania rezultatów, a w szczególności do uznawania za niedopuszczalne w świetle art. 509 § 3 k.s.h. powództw, z których treści wynika, iż powód w ogóle nie kwestionuje parytetu wymiany i nie występuje *ratio legis*, dla którego została wyłączona sankcja nieważności lub uchylenia uchwały połączeniowej.

2.2. Naruszenie procedury połączeniowej jako podstawa zakwestionowania uchwały połączeniowej

Na kanwie wypowiedzi SN można, w mojej ocenie, poczynić kilka spostrzeżeń natury ogólnej co do dopuszczalności kwestionowania uchwały połączeniowej w oparciu o naruszenia przepisów regulujących wcześniejsze etapy procedury połączenia.

Po pierwsze, plan połączenia pełni dla wspólników funkcję informacyjną, na podstawie której mogą oni podjąć decyzję, czy głosować za połączeniem czy przeciwko niemu, a w razie głosowania za połączeniem, czy połączenie ma się odbyć na warunkach określonych w planie połączenia, czy też należy je zmodyfikować. Traktując tę funkcję poważnie, nie można uznawać, że naruszenie obowiązków informacyjnych w ramach procedury połączeniowej nie miało wpływu na sam fakt podjęcia uchwały i na jej treść¹⁰. Nie można wykluczyć, że gdyby wspólnik znał ustaloną wartość łączących się spółek, to mógłby przekonać także innych wspólników do głosowania przeciwko uchwale, albo aby zmienili parytet wymiany. Ostatnią możliwość zauważył SN, uznając jednak niezasadnie, że w takim przypadku powództwo zmierza do kwestionowania parytetu wymiany. Tymczasem przepis art. 509 § 3 k.s.h. zakazuje jedynie zaskarżenia uchwały ze względu na zastrzeżenia dotyczące parytetu wymiany, nie zakazuje jednak głosowania przeciwko uchwale ze względu na brak akceptacji parytetu wymiany ani też zmiany w uchwale połączeniowej określonego w planie połączenia parytetu wymiany¹¹.

Po drugie, w moim przekonaniu, podstawą zakwestionowania uchwały połączeniowej zawsze mogą być także poważne uchybienia proceduralne (np. brak dwukrotnego ogłoszenia o zamiarze połączenia, brak poddania planu połączenia badaniu biegłego, zmiana istotnych warunków połączenia na zgromadzeniu wspólników, bez powtórzenia procedury badania ich przez biegłego rewidenta i bez

¹⁰ Oczywiście oprócz sytuacji, gdzie jak w przedmiotowej sprawie wspólnik większościowy zna mimo zaistniałych naruszeń rzeczywisty stan rzeczy i mimo to głosuje za podjęciem uchwały.

¹¹ Co jest w mojej ocenie dopuszczalne, z tym że w takim przypadku konieczne wydaje się ponowne przeprowadzenie procedury połączeniowej w odpowiednim zakresie, tak aby wszyscy wspólnicy mieli możliwość zapoznania się z proponowanymi nowymi warunkami połączenia. Kwestia ta budzi jednak wątpliwości, por. w tym zakresie A. Szumański, *Komentarz...*, t. 4, s. 393, oraz powołana tam doktryna.

⁹ Por. A. Szumański w: *Kodeks...*, t. 4, s. 344.

ogłoszenia o zamiarze połączenia na nowych warunkach). Uchybienia takie, uwzględniając funkcje, jakie one pełnią, powinny być traktowane analogicznie do wadliwości w zakresie zwołania zgromadzenia wspólników/walnego zgromadzenia akcjonariuszy (art. 243 § 1 i § 3 k.s.h., art. 402 § 2 i art. 404 § 1 k.s.h.)¹². Oznacza to, że naruszenia przepisów prawa regulujących procedurę połączeniową zasadniczo zawsze, to jest w okolicznościach każdego konkretnego przypadku, są doniosłe z punktu widzenia treści podjętej uchwały, to znaczy mogły mieć istotny wpływ na jej treść. Ustawodawca przewidział przecież w art. 516 k.s.h. odstępstwa od procedury połączeniowej, i inne odstępstwa od obowiązujących w procedurze połączenia przepisów są niedopuszczalne. **Przeciwna interpretacja nadawałaby przepisom o procedurze połączenia rangę przepisów instruktażowych, a nie takie niewątpliwie jest ich znaczenie**¹³. Wobec tego jedynie uchybienia o charakterze technicznym, nienaruszającym funkcji (celu) odpowiednich norm, nie powinny skutkować wadliwością uchwały połączeniowej. Zasadniczo zawsze na wadliwość uchwały połączeniowej będzie miała wpływ wadliwość materialna planu połączenia.

Po trzecie, chociaż powództwo o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały połączeniowej jest powództwem skierowanym przeciwko tej uchwale (a nie przeciwko całej procedurze połączeniowej)¹⁴, to nie należy zapominać o specyficznej roli, jaką uchwała połączeniowa odgrywa w ramach procesu połączenia.

To dopiero przez podjęcie uchwały połączeniowej połączenie dochodzi do skutku (art. 506 § 1 k.s.h.). Zgromadzenie wspólników decyduje o tym, czy i na jakich warunkach ma nastąpić

połączenie¹⁵. **Zatem uchwała połączeniowa jest oświadczeniem spółki wyrażającym zgodę na plan połączenia**¹⁶ (a więc w istocie na warunki, na jakich ma nastąpić połączenie), a także na proponowane zmiany umowy albo statutu spółki przejmującej bądź na treść umowy albo statutu nowej spółki (art. 506 § 4 k.s.h.). **Każda wadliwość planu połączenia w zakresie elementów określających parametry połączenia jest wobec tego równoznaczna z wadliwością uchwały połączeniowej**. Stanowisko takie zapewne nie jest bezdyskusyjne, ale w mojej ocenie jest w pełni zgodne z naturą jurystyczną uchwały połączeniowej.

To, że podstawą powództwa przeciwko uchwale połączeniowej mogą być – co do zasady – zastrzeżenia dotyczące parametrów połączenia określone w uchwale połączeniowej, potwierdza paradoksalnie brzmienie art. 509 § 3 k.s.h. Jeśli podstawy do kwestionowania uchwały połączeniowej miałyby być tak wąskie, jak to przyjmuje SN, to trudno wytłumaczyć, dlaczego ustawodawca zakazuje kwestionowania uchwały połączeniowej w oparciu o zastrzeżenia dotyczące parametrów wymiany udziałów lub akcji. Przecież takie zastrzeżenia, jako odnoszące się do planu połączenia (art. 499 § 1 pkt 2 k.s.h.), a nie do uchwały połączeniowej, w ogóle nie mogłyby stanowić podstawy kwestionowania uchwały połączeniowej.

¹⁵ Oczywiście we wcześniejszej fazie menadżerskiej dochodzi do uzgodnienia planu połączenia przez zarządy łączących się spółek, jest to jednak co najwyżej swoista umowa organizacyjna, która nie przesądza o dojściu do skutku połączenia. Plan połączenia nie jest bowiem w stanie sam z siebie wywołać skutków prawnych, nie taka jest jego funkcja, ma on jedynie na celu przygotować połączenie; por. A. Szumański w: *Kodeks...*, t. 4, s. 173.

¹⁶ Przeciwko takiej koncepcji nie świadczy okoliczność, że zasadniczo spółka jest reprezentowana przez zarząd, a kodeks spółek handlowych nie przewiduje reprezentacji spółki przez zgromadzenie wspólników/walne zgromadzenie akcjonariuszy. Umowa połączeniowa nie jest bowiem „zwykłą” umową, lecz specyficznym porozumieniem korporacyjnym, które decyduje o powołaniu nowej osoby prawnej (w sensie ścisłym w przypadku połączenia przez zawiązanie nowej spółki, lub nowej „jakościowo” osoby prawnej, w przypadku połączenia przez przejęcie), jako następcy ogólnego łączących się spółek.

¹² Za takim stanowiskiem opowiadają się T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz w: *Kodeks...*, t. 4, s. 103 i 104.

¹³ Por. A. Szumański w: *Kodeks...*, t. 4, s. 345 i 346, oraz powołana tam literatura.

¹⁴ Por. A. Witosz, *Łączenie, podział i przekształcenie spółek handlowych*, Warszawa 2007, s. 321.

Podsumowując – zarówno funkcja gwarancyjna przepisów regulujących procedurę połączeniową, jak i ich rola polegająca na przygotowaniu zgromadzenia wspólników/walnego zgromadzenia akcjonariuszy, na którym ma dojść do podjęcia uchwały połączeniowej, przemawiają za wnioskiem, że ich naruszenie powinno stanowić podstawę do zaskarżenia uchwały połączeniowej.

2.3. Problem zastosowania art. 497 § 2 k.s.h. do powództw o ustalenie nieważności lub uchylenie uchwały połączeniowej

Trzecim ważnym aspektem poruszonym w glosowanym orzeczeniu jest kwestia zastosowania do zaskarżenia uchwał połączeniowych terminu z art. 497 § 2 k.s.h., a więc terminu do uchylenia połączenia z powodów wadliwości, o których mowa w odpowiednio stosowanym do połączenia art. 21 k.s.h. Sąd Najwyższy uznał, że skoro wśród przesłanek uchylenia połączenia, o których mowa w odpowiednio stosowanym art. 21 k.s.h., są najpoważniejsze uchybienia jak brak zawarcia umowy spółki, to odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 21 k.s.h. przy połączeniu oznacza, iż po upływie terminu określonego w art. 497 § 2 k.s.h. nie jest możliwe zniweczenie skutków połączenia, nawet gdyby okazało się, że uchwała o połączeniu jest nieważna lub podlega uchyleniu. Trzeba przyznać, że myśl wyrażona w glosowanym orzeczeniu, chociaż szerzej nieuzasadniona pod kątem stosowanej konstrukcji prawnej, to jednak ma pewne podstawy. Mianowicie istotnie wśród przyczyn rozwiązania spółki, do których odpowiedniego stosowania odsyła art. 497 § 2 k.s.h., jest brak zawarcia umowy spółki (art. 21 § 1 pkt 1 k.s.h.). Wydaje się, że odpowiednie stosowanie tej przyczyny do połączenia spółek oznaczałoby brak objęcia uchwałą połączeniową zgody na brzmienie umowy/statutu spółki nowo zawiązywanej, ewentualnie także brak objęcia uchwałą połączeniową zmian umowy/statutu spółki nowo zawiązywanej.

Nie wyczerpuje to jednak możliwości interpretacyjnych wynikających z zakresu zawartego

w art. 497 § 2 k.s.h. odesłania do odpowiedniego stosowania art. 21 k.s.h. Otóż, jak się trafnie przyjmuje, przypadek łączenia spółek jest traktowany przez ustawodawcę na równi z powstaniem nowej spółki, przy czym przy łączeniu przez zawiązanie nowej spółki powstaje istotnie nowa osoba prawna, a w przypadku łączenia przez przejęcie powstaje spółka nowa „jakościowo”. Jak już wyżej sygnalizowano, oświadczenie łączącej się spółki, na mocy którego wyraża ona wolę połączenia, jest zawarte w uchwale połączeniowej. Do połączenia dochodzi w wyniku nałożenia się na siebie uchwał połączeniowych łączących się spółek, powodującego zawarcie swoistej umowy połączeniowej. Umowa taka nie jest konstrukcją opierającą się wprost na przepisach ustawy, lecz za jej wyodrębnieniem opowiada się doktryna¹⁷, co moim zdaniem jest słuszne, bowiem dobrze wyjaśnia istotę prawną połączenia.

Dlatego też jest prezentowana koncepcja, że nieważność lub uchylenie uchwały połączeniowej pociąga za sobą brak zawarcia umowy połączeniowej, który to przypadek jest analogiczny do braku zawarcia umowy spółki (art. 21 § 1 pkt 1 k.s.h. w zw. z art. 497 § 2 k.s.h.)¹⁸. Nie zgadzam się z tym stanowiskiem, bowiem w takiej sytuacji nie mamy do czynienia z brakiem zawarcia umowy połączeniowej, a co najwyżej z jej nieważnością, która to sytuacja nie powinna być objęta zakresem działania art. 21 § 1 pkt 1 w zw. z art. 497 § 2 k.s.h.¹⁹

¹⁷ A. Szumański, *Komentarz...*, t. 4, s. 296–297; odmienne przyjmuje M. Borkowski, *Łączenie się spółek akcyjnych*, Warszawa 2001, s. 32 i 33, który kwalifikuje plan połączenia jako umowę zawartą pomiędzy spółkami co do połączenia. Przeciwno dopatrywaniu się umowy połączeniowej w uchwałach połączeniowych opowiada się K. Oplustil w: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, Legalis 2014, uwaga 11 do art. 497 k.s.h.

¹⁸ Odmienne A. Szumański, *Komentarz...*, t. 4, s. 161, który uważa, że taki przypadek stanowi również brak zawarcia umowy połączeniowej.

¹⁹ Moim zdaniem, art. 21 § 1 pkt 1 k.s.h. stanowiąc o niezawarceniu umowy spółki, nie dotyczy bezwzględnej nieważności umowy; tak też S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1, Legalis 2012, komentarz bieżący do art. 21 k.s.h., uwaga 4.

Z niezawarciem umowy połączeniowej mielibyśmy bowiem do czynienia nie przy wadliwości jednej z uchwał połączeniowych, lecz gdy fizycznie nie ma uchwały jednej lub kilku łączących się spółek.

Tym samym dochodzimy do wniosku, że odesłanie do odpowiedniego zastosowania art. 21 § 1 pkt 1 k.s.h. oznacza, iż połączenie może być uchylone tylko wtedy, gdy fizycznie nie ma uchwały połączeniowej. Stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały połączeniowej nie uzasadniałoby zatem uchylenia połączenia (bowiem jest to wadliwość mniejsza niż brak uchwały połączeniowej). Powództwo przeciwko uchwale połączeniowej musiałoby więc zostać prawomocnie rozstrzygnięte, nie jak przyjmuje SN w terminie 6 miesięcy od dnia połączenia (dnia wpisu połączenia do rejestru), lecz w ogóle przed dniem połączenia. Takie stanowisko nie ma jednak żadnych podstaw w art. 509 k.s.h., a także stałoby w jawnej sprzeczności z art. 510 § 1 k.s.h., który określa skutki stwierdzenia nieważności lub uchylenia uchwały połączeniowej po dniu połączenia, potwierdzając tym samym, że jest ono możliwe i wywołuje skutek w zakresie wykreślenia wpisów związanych z połączeniem z rejestru przedsiębiorców KRS.

Błąd, jakiego dopuścił się SN w swoim wniosku, polega jednak przede wszystkim na **wadliwym zastosowaniu art. 497 § 2 w zw. z art. 21 k.s.h. do oceny skutków stwierdzenia nieważności lub uchylenia uchwały połączeniowej**. Tymczasem znaczenie tych przepisów jest zupełnie inne. Przepis art. 497 § 2 k.s.h. stanowi ogólną kompetencję dla sądu rejestrowego do wydania postanowienia o uchyleniu połączenia w sytuacji, gdy sąd rejestrowy z urzędu dostrzeże fundamentalne braki procedury połączeniowej, mimo których połączenie zostało zarejestrowane. W takim przypadku sąd rejestrowy ma 6 miesięcy na przeprowadzenie procedury sanacyjnej, a w ostateczności (w razie jej niepowodzenia) na wydanie postanowienia o uchyleniu połączenia. Postanowienie o uchyleniu połączenia jest odpowiednikiem postanowienia o rozwiązaniu spółki i jego skutkiem nie jest automatyczne wykreślenie połączenia

z rejestru, lecz konieczność przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, po którego zakończeniu może dojść do wykreślenia połączenia z KRS, poprzedzonego jednak postępowaniem sanacyjnym. Tymczasem skutki rejestrowe wydania w postępowaniu procesowym wyroku stwierdzającego nieważność lub uchylającego uchwałę połączeniową są regulowane osobno i samodzielnie przez art. 510 § 1 k.s.h., w którym ustawodawca wyraźnie wskazał, że stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały połączeniowej pociąga za sobą skutek w postaci wykreślenia wszystkich wpisów związanych z połączeniem²⁰.

Regulacje zawarte w art. 497 § 2 w zw. z art. 21 k.s.h. oraz w art. 510 § 1 k.s.h. są od siebie niezależne. Zatem **nie ma podstaw normatywnych do tego, aby stosowanie art. 510 § 1 k.s.h. ograniczać terminem zawitym z art. 497 § 2 k.s.h.** Ze względu na odmienny charakter i funkcję przepisów art. 497 § 2 i art. 510 § 1 k.s.h. nie można również terminu z art. 497 § 2 k.s.h. odnosić do instytucji z art. 510 § 1 k.s.h. na zasadzie wnioskowania *a maiori ad minus*.

Można oczywiście wskazywać na pewną niekonsekwencję ustawodawcy, który istotnie czasowo ogranicza możliwość wykreślenia połączenia w przypadku występowania bardzo poważnych wad, wśród których może być fizyczny brak uchwały połączeniowej (art. 497 § 2 k.s.h.), a jednocześnie dopuszcza wykreślenie bez szczególnych ograniczeń czasowych wszystkich wpisów związanych z połączeniem w przypadkach nie aż tak daleko idących, to jest w sytuacji stwierdzenia nieważności lub uchylenia uchwały połączeniowej, po wielu nawet latach od dnia połączenia i to z powodu wadliwości. Niemniej przypadek taki nie stanowi luki w prawie, która uzasadniałaby stosowanie *per analogiam* terminu określonego

²⁰ Sporne jest w doktrynie, czy na podstawie art. 510 k.s.h. można stosować procedurę sanacyjną; za jej zastosowaniem opowiada się A Szumański w: *Kodeks...*, t. 4, s. 354, przeciwko T. Siemiątkowski, R. Potrzebszczak w: *Kodeks...*, t. 4, s. 107.

w art. 497 § 2 do art. 510 § 1 k.s.h. Mamy tu do czynienia co najwyżej z luką aksjologiczną, która występuje w sytuacji, gdy stosujący prawo stwierdza, że dane zagadnienie jest regulowane wadliwie. Luka aksjologiczna jest jednak tzw. luką pozorną, czyli taką, która w rzeczywistości po prostu nie istnieje, gdyż prawo reguluje daną sytuację w sposób dostateczny i wystarczający, a jedynie konsekwencje stosowania ustanowionych norm prawnych z tych czy innych względów nie odpowiadają pewnym wyobrażeniom interpretatora lub, jak w tym przypadku, organu stosującego prawo. Tego typu „luki” nie mogą być jednak zapełniane przez stosowanie prawa w sposób sprzeczny z jego brzmieniem, a mogą one być co najwyżej usunięte na drodze ustawodawczej, przez zmianę obowiązujących przepisów zgodnie z oczekiwaniami stosujących prawo podmiotów.

Stanowisko SN budzi wątpliwości jeszcze w jednym kontekście. Otóż nawet jeśli istotnie zastosowanie art. 510 § 1 k.s.h. mogło nastąpić jedynie w terminie 6 miesięcy od dnia połączenia, to i tak samo nie dawałoby podstawy do oddalenia powództwa o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały połączeniowej po upływie tego terminu. **Wyrok taki mógłby być wydany, a jedynie nie mógłby stanowić podstawy wykreślenia połączenia z KRS.**

Można natomiast zauważyć **inne pole do zastosowania art. 497 § 2 k.s.h.** Otóż przepis art. 510 § 1 k.s.h. ma charakter wyjątkowy i odnosi się jedynie do stwierdzenia nieważności i uchylenia uchwały połączeniowej, nie zaś do ustalenia jej nieistnienia w trybie art. 189 k.p.c.²¹, kiedy istnieje tylko pozór uchwały zgromadzenia wspólników/walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Jeżeli przypadek nieistnienia uchwały połączeniowej w sensie

prawnym zrównywać z przypadkiem jej braku w sensie fizycznym, to istotnie mimo braku podstaw do wykreślenia wpisów związanych z połączeniem w trybie art. 510 § 1 k.s.h. istniałaby możliwość uchylenia przez sąd rejestrowy z urzędu połączenia na podstawie art. 497 § 2 k.s.h. w zw. z art. 21 § 1 pkt 1 k.s.h., w wykonaniu wyroku ustalającego nieistnienie uchwały połączeniowej, który w inny sposób nie mógłby zostać zrealizowany po wpisie połączenia do rejestru przedsiębiorców KRS²².

Możliwość ta jest jednak raczej teoretyczna, bowiem trudno uznać za realne – uwzględniając obiektywnie występujące w polskich sądach terminy rozpoznania spraw – wydanie prawomocnego orzeczenia o ustaleniu nieistnienia uchwały połączeniowej, a następnie orzeczenia sądu rejestrowego o uchyleniu połączenia w ciągu 6 miesięcy. Powód mógłby zatem osiągnąć zamierzony cel, jedynie wnosząc o ustalenie nieistnienia uchwały połączeniowej jeszcze przed wpisaniem połączenia do rejestru przedsiębiorców KRS, występując jednocześnie o udzielenie zabezpieczenia powództwa przez zawieszenie postępowania rejestrowego. W takim przypadku problem skutków rejestrowych wyroku ustalającego nieistnienie uchwały połączeniowej nie powstaje, bowiem nie dochodzi w ogóle do rejestracji połączenia.

Być może bardziej prawidłowym rozwiązaniem problemu odwrócenia połączenia w wyniku zakwestionowania uchwały połączeniowej jest to, zastosowane w przypadku połączeń transgranicznych, gdzie stosownie do art. 516¹⁷ i n. k.s.h. stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały połączeniowej może nastąpić tylko przed rejestracją połączenia, a do sądu procesowego rozpoznającego sprawę należy decyzja, czy zezwolić na rejestrację połączenia czy też nie. Regulacja ta odnosi się jednak

²¹ Abstrahując od różnych, występujących w doktrynie i orzecznictwie koncepcji co do występowania kategorii uchwał nieistniejących i jej zakresu, które ostatnio przedstawił J. Matraszek; zob. J. Matraszek, *Powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego jako możliwość eliminacji wadliwych uchwał zgromadzenia wspólników (akcjonariuszy) spółki kapitałowej*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2015/3, s. 38.

²² Ciekawą koncepcję w zakresie zaskarżenia uchwały połączeniowej w drodze powództwa o ustalenia nieistnienia przedstawił K. Oplustil w: *Kodeks...*, uwaga 7 do art. 509 k.s.h., który opowiada się za zastosowaniem do takiego powództwa terminu z art. 509 § 3 k.s.h., co jednak – moim zdaniem – nie ma wystarczających podstaw normatywnych.

tylko do połączenia transgranicznego, a *de lege lata* nie sposób osiągnąć podobnego skutku przez odesłanie do art. 497 § 2 k.s.h, jak to czyni SN²³.

3. Wnioski

Istotnie, zarówno z przepisów kodeksu spółek handlowych (art. 509 § 2 i § 3 k.s.h.), a także z dyrektywy 2011/35/UE Parlamentu Europejskiego i Rady²⁴, wynika, że trwałość

²³ A. Koch trafnie zauważa, że istnienie art. 516¹⁷ k.s.h. świadczy o braku podstaw do stosowania terminu z art. 497 § 2 k.s.h. w postępowaniu o stwierdzenie nieważności lub uchylene uchwały połączeniowej – A. Koch, *Glosa do wyroku SN z 7.12.2012 r. (II CSK 77/12)*, OSP 2013/10, poz. 96, s. 698 i 699.

²⁴ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/35/UE z 5.04.2011 r. dotycząca łączenia się spółek akcyjnych (Dz. Urz. UE L 110 z 2011 r., s. 1); poprzednio Trzecia dy-

(niewzruszalność) podlega daleko idącej ochronie prawnej. Musi to być jednak ochrona realizowana w ramach obowiązujących regulacji prawnych. Powinna ona również uwzględniać uzasadniony interes współnika, a także sankcjonować poważne wadliwości w procedurze połączeniowej, poprzedzającej samo podjęcie uchwały. W przeciwnym wypadku nawet poważne naruszenia przepisów kodeksu spółek handlowych regulujących procedurę połączeniową i pełniących funkcję gwarancyjną będą bezskutkowe, a sama możliwość kwestionowania połączenia czysto teoretyczna.

rektywa Rady z 9.10.1978 r. wydana na podstawie art. 54 ust. 3 lit. g Traktatu, dotycząca łączenia się spółek akcyjnych (78/855/EWG) (Dz. Urz. WE L 295 z 1978 r., s. 36).

Grzegorz Pobożniak

Autor jest adwokatem w Kancelarii Kubas Kos Gałkowski w Krakowie.